

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

### W y k a z

prawomoenych wyroków z k. sądów wojennych w Żółkwi, Przemyślu, Rzeszowie, Krakowie, Stanisławowie, Złoczowie, Samborze, Tarnowie, Tarnopolu i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu czerwcu 1864.

(Ciąg dalszy.)

#### C. k. sąd wojenny w Tarnopolu.

##### I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Józef *Janusiewicz* z Wiśniowczyka, 23 l. kmieć, na 3 miesiące więzienia. — 2. Ludwik *Welc* z Wiśniowczyka, 55 l. ekonom, na utratę znalezionych u niego przyborów wojskowych, i 5 miesięcy więzienia; w drodze łaski kara znizona do 3 miesięcy. — 3. Edward *Pini* ze Lwowa, 52 l., masztalercz, na 7 miesięcy więzienia. — 4. Jan *Bestecki* z Jägerndorf, 44 l. owczarz, na 2 miesiące więzienia, w drodze łaski kara znizona na 1 miesiąc. — 5. Edward Gustaw *Schmidt* z Wołoczysk na Wołyniu, 33 l. oficjalista prywatny, na 1 miesiąc więzienia. — 6. Włodzimierz *Bielski* z Niedźwiedzia w Królestwie Polskiem, 37 l. właściciel dóbr, na 6 miesięcy więzienia. — 7. Władysław *Drozdowski* z Wygnańki, 29 l. pisarz prywatny, na 4 miesiące więzienia. — 8. Władysław *Zaklika* z Hołhocza, 20 l. pisarz prywatny, uwolniony z braku dowodów. — 9. Michał *Klimaszewski* z Manasterzysk, 28 l. czeladnik rymarski, na 2 miesiące więzienia. — 10. Wiktor *Wagschütz* z Pianowiec, 19 l. czeladnik kowalski, na 6 tygodni więzienia. — 11. Jan *Doliński* z Podhajczyk, 18 l. terminator kołodziejski, na 6 tygodni więzienia. — 12. Józef *Zyzda* fałszywie *Malinowski* z Rozkniatowa, 31 l. leśniczy, na 3 miesiące więzienia (obciążony przekroczeniem przeciw zarządzeniom publicznym, był już 2 razy karany za przekroczenie.) — 13. Józef *Freitag* z Kamieniopola, 36 l. parobek, na 6 tygodni więzienia. — 14. Mykita *Prawor* z Krzywego, 29 l. parobek, na 6 tygodni więzienia. — 15. Adolf *Langmann* z Telacza, 18 l. pisarz ekonomiczny, na 1 miesiąc więzienia. — 16. Mikołaj *Rumijowski* z Borszczowa, 55 l. rzadzca dóbr, uwolniony z braku dowodów; za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego r. b. skazany na karę pieniężną w kwocie 50 złr. i utratę broni. — 17. Antoni *Schindler* z Cisny, 37 l. pisarz ekonomiczny, uwolniony z braku dowodów; za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym, na 14 dni aresztu. — 18. Piotr *Wygoda* także Iwan *Antonow* z Rosyi, 39 l. wyrobnik, na 4 tygodnie więzienia. — 19. Wojciech *Labanowicz* z Chorostkowa, 18 l. terminator stolarski, na 3 tygodni więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 20. Antoni *Mallak* z Stanisławowa, 20 l. czeladnik szewski, na 3 tygodni więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 21. Erazm Antoni *Wilkowski* z Kraczan, 23 l. słuchacz praw, uznany za niewinnego. — 22. Emil *Wilkowski* z Kraczan, 18 l. uczeń gimnazjum, uwolniony z braku dowodów. — 23. Marceł *Pilecki* z Orzechowiec, 17 l. uczeń gimnazjum, uwolniony z braku dowodów. — 24. Jan *Zbrożek* z Tarnopola, 17 l., uwolniony z braku dowodów. — 25. Stanisław *Sawicz* z Draganówki, 22 l. ogrodnik, na 3 tygodnie więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 26. Jan *Korczyński* z Strzałkowiec, 23 l. inwalid patentowany, na 3 miesiące więzienia. — 27. Kazimierz *Rudnicki* z Czortkowa, 54 l. szewc, na 4 miesiące więzienia. — 28. Jan *Faydass* z Podburza, 20 l. wyrobnik, na 1 miesiąc więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 29. Jan Benjamin *Kusznier* z Jagielnicy, 46 l. woźnica, prócz utraty broni i rekwizytów wojskowych, uznany za niewinnego. — 30. Józef *Chowaniec* z Skąty, 18 l. wykluczony uczeń gimnazjum, na 10 tygodni więzienia, w drodze łaski kara znizona na 1 miesiąc. — 31. Emil *Oliwa* z Skąty, 17 l. uczeń gimnazjum, na 3 miesiące więzienia, w drodze łaski kara znizona na 2 miesiące. — 32. Adolf *Pokrzywnicki* z Rohyzna w Rosyi, 61 l. dożywotnik dóbr Hołoszczyńce, na 1 1/2 roku więzienia, ze względu na podeszły wiek, kara znizona na 1 rok więzienia (członek sądu obywatelskiego w obwodzie Tarnopolskim). — 33. Leon *Burzycki* z Lubaru na Wołyniu, 22 l., uwolniony z braku dowodów.

##### II. Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

34. Szaja *Bergus* z Zbaraża, 31 l. izraelita, 35. Jankiel *Schwarzmann* z Zbaraża, 38 l. izraelita, 36. Mojżesz *Gelles* z Tarnopola, 22 l. izraelita, 37. Benjamin *Feldmann* z Zbaraża, 30 l. izraelita, 38. Mojżesz *Allerhand*, 30 l. izraelita, 39. Getzel *Halberstamm* z Zbaraża, 14 l. izraelita, 40. Alter *Horowitz* z Zbaraża, 36 l. izraelita, 41. Heszko *Links* z Zbaraża, 34 l. izraelita, 42. Mojżesz *Margulies* z Zbaraża, 31 l. izraelita, wszyscy kramarze, i 43. Nusim *Susserman* z Zbaraża, 40 l. izraelita, kramarz i winiarz, każdy na karę pieniężną w kwocie 25 zł.; w drodze łaski kara znizona na 10 złr. — 44. Alexander *Szusskiewicz* z Szerzeniowic, 43 l. pisarz gminny, na 8 dni aresztu, w drodze łaski

na 5 dni. — Leopold *Oborski* z Berezowicy, 55 l. kmieć, na 8 dni aresztu. — 46. Józef *Bauer* z Husiatyna, 22 l., ekspedytor poczty, na karę pieniężną w kwocie 25 złr., w drodze łaski uwolniony. — 47. Jan *Kamiński* z Barysza, 50 l. kmieć, na karę pieniężną w kwocie 25 złr. lub 8 dni aresztu, w drodze łaski uwolniony. — 48. Józef *Nalecz Kęszycki* ze Lwowa, 54 l. właściciel dóbr, na karę pieniężną w kwocie 30 złr. — 49. Wojciech *Pucher* z Nicolai w Prusach, 35 l. kamieniarz i majster murarski, na 1 miesiąc aresztu. — 50. Franciszka *Ujejska* z Denysowa wielkiego, 46 l. właścicielka dóbr, na karę pieniężną w kwocie 30 złr. — 51. Andrzej *Itnicki* z Turzego, 68 l. ekonom, na karę pieniężną w kwocie 25 złr., w drodze łaski uwolniony. — 52. Tadeusz *Janiszewski* z Białej, 42 l. właściciel części dóbr, na karę pieniężną w kwocie 30 złr. — 53. Felix *Horvath* z Grobowca, 45 l. majster slusarki, na 8 dni aresztu. — 54. Majlach *Dreschler* z Budzanowa, 47 l. izraelita kramarz, na 4 dni aresztu. — 55. Icek *Sternblich* z Tlustego, 32 l. izraelita kramarz, na karę pieniężną w kwocie 10 złr. — 56. Benjamin *Majnam* z Tlustego, 38 l. izraelita kramarz, na 4 dni aresztu. — 57. Israel *Gruber* z Złoczowa, 39 l. izraelita kramarz, na karę pieniężną w kwocie 10 złr. — 58. Elie *Budler* z Tlustego, 43 l. izraelita kramarz, na karę pieniężną w kwocie 10 złr. — 59. Jossel Chaim *Fiderer* z Tlustego, 25 l. izraelita kramarz, na karę pieniężną w kwocie 10 złr. — 60. Chaje *Perlmutter* z Tlustego, 28 l. izraelitka, na karę pieniężną w kwocie 10 złr., w drodze łaski uwolniona. — 61. Jan *Skulski* z Krzywówek, 60 l. kmieć, na karę pieniężną w kwocie 25 złr. — Wszyscy od 34 do 48, tudzież od 50 do 61 skazani zostali oraz na utratę zakwestyonowanej broni i amunicyi.

##### III. Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

62. Ignacy *Tuszyński* z Zaleszczyk, 28 l. kowal, na 3 dni aresztu. — 63. Hnat *Babij* z kurnik iwanczańskich, 18 l. wyrobnik, na 14 dni aresztu. — 64. Floryan *Wyczkowski* z Kurnik iwanczańskich, 34 l. kmieć, na 1 miesiąc aresztu. — 65. Długosz Seweryn *Taraszczuk* z Netryby, 47 l. kmieć, na 14 dni aresztu. — 66. Andruch *Jussek* z Kurnik iwanczańskich, 36 l. kmieć, na 14 dni aresztu. — 67. Antoni *Butry* z Kurnik iwanczańskich, 40 l. wyrobnik, na 14 dni aresztu. — 68. Stefan *Babij* z Kurnik iwanczańskich, 28 l. kmieć, na 14 dni aresztu. — Dominik *Taratula* z Kurnik iwanczańskich, 30 l. kmieć, uwolniony z braku dowodów. — 70. Tymko *Mikotajów* z Kurnik iwanczańskich, 25 l. kmieć, uznany za niewinnego.

Z c. k. sądu wojennego w Tarnopolu.

(Dokończenie nastąpi.)

**Wiedeń, 24go lipca.** Dnia 21go b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany XXVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 61. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 19. lipca 1864, względem utworzenia krajowej władzy finansowej dla księstwa Salcburga.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 26. lipca.

Jak donosi *Const. Oester. Ztg.*, mieli obadwaj duńscy pełnomocnicy, którzy mają układać się w Wiedniu o pokój, przybyć tam 24go b. m. wieczorem, a nazajutrz miano już przystąpić do wymiany pełnomocnictw.

Ten sam dziennik donosi, że gabinety w Wiedniu i Berlinie miały wysłać do posłów swoich w Paryżu, Londynie, Petersburgu i Sztokholmie nową notę okólną, w której względem sytuacji Szleswiku składają następujące oświadczenie: „Chociaż mocarstwa sprzymierzone starają się na wszelki sposób, ażeby Szleswik równie jak Księstwa Holsztyn i Lauenburg, które należą do związku niemieckiego, oddać pod spólną administracyę austriackich i pruskich komisarzy, byłoby przeciwieństwem wyprowadzać z tego wniosek, że wcielenie Szleswiku do związku niemieckiego będzie koniecznym skutkiem tego środka. Księstwo Szleswik będzie rzeczywiście, skutkiem praw swoich do nierozdzielnego połączenia z Holsztynem, dzieląc los tego Księstwa, wszelako może to być i bez tego, by Szleswik miał zostać niemieckim państwem związkowym. Przyszły monarcha Księstw będzie i pozostanie księciem Holsztynu, ale mimo to mógłby on, tak jak inni Książęta związkowi, mieć posiadłości także za obrębem związku“. — Tej wiadomości zaczerpnął wspomniany dziennik z angielskiej *Daily News*, i dodaje, że prawdziwość jej potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Maluczkie Królestwo Saskie nie pomija żadnej sposobności, by okazywać swoje niezadowolenie z polityki głównych mocarstw niemieckich, a osobliwie z postępowania Prus w Księstwach.

Niedawno głosował pełnomocnik saski otwarcie na sejmie związkowym przeciw wnioskowi Prus i Austrii względem uzasadnienia praw sukcesyjnych Księcia Fryderyka Augustenburgskiego, a teraz donosi znowu telegram z Drezną z 24go b. m., że rząd saski pomimo uchwały związku, pochwalającej postępowanie generała Hacke, komendanta załogi związkowej w Rendsburgu w zająciu z Prusakami, usunął tego generała od godności komendanta wojsk eksekucyjnych i zastąpił go innym generałem. Krok ten ma oczywiście oznaczać nagane za to, że generał Hacke nie stawiał oporu Prusakom, wkraczającym do Rendsburga.

Podług otrzymanych w Paryżu wiadomości z Meksyku odchylił Ich Mość Cesarstwo meksykańskie dnia 12. czerwca wjazd swój do stolicy kraju wśród radośnego uniesienia ludności. Uroczystości na cześć rozpoczęcia rządów trwały przez ośm dni. Cesarz Maksymilian wydał szereg nowych rozporządzeń, między innymi także dekret, ogłaszający jenerałną amnestję.

### Monarchia Austriacka

**Wiedeń, 24. lipca.** (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan przybył wczoraj zrana z Schönbrunnu do Wiednia i przyjmował imz. Benedeka na audyencyi pożegnawczej. Później przyjmował Jego Ces. Mość na osobnej audyencyi także pruskiego prezydenta ministrów p. Bismarka, który przedtem miał dłuższą konferencyę z hr. Rechbergiem. Wieczorem udał się pan Bismark do Kettenhof, gdzie hr. Rechberg ma swoją rezydencyę letnią. Pobyt pruskiego prezydenta ministrów w Wiedniu ma potrwać kilka dni tylko. — Najjaśn. Pani odjechała wczoraj po południu z Schönbrunnu do Fosenhofen. — Jego Mość Król pruski był 22go b. m. zrana w przejeździe do Gastenu w Siedlburgu, gdzie go przyjmowali Jego Cesarzew. Mość Arcyksiaze Ludwik Wiktor, namiestnik hr. Taaffe i jenerał komenderujący krau.

Feldmarszałek baron Hess był 16go b. m. w Sztuttgardzie, zkad tego samego dnia udał się w dalszą podróż do Paryżu. — Dnia 1. sierpnia uda się jenerał-major Filippowicz z Piotrowardynu do Kartowie, gdzie odbędzie się wybór metropolity. Wjazd będzie uroczysty. Komisarza rządowego konwojować będą dwa szwadrony ulanów; przybycie jego oznajmi 36 wystrzałów działowych; w kościołach uderza we dzwony, a w kościele katedralnym przyjma go biskupi i szefowie władz; wojsko formować będzie szpaler. Po krótkim nabożeństwie w kościele rozpoczął jenerał-major w imieniu Jego Mości Cesarza akt wyborczy.

Prager Ztg. donosi, że uchwała czeskiego sejmu krajowego względem dozwolenia miastu Pradze zaciągnięcia pożyczki, otrzymała najwyższą sankcyę.

(Pożyczki hipoteczne zakładu kredytu ziemskiego austriackiego.) Zakład kredytu ziemskiego austriackiego ogłosił przepisy swe przy udzielaniu pożyczek hipotecznych. Wymujemy z nich punkta następujące: 1. Zakład kredytu ziemskiego udziela właścicielom dóbr nieruchomości pożyczki zwykle umarzać się mające, nie wykluczając jednak zwrotu w ratach lub na raz jeden w pewnym oznaczonym terminie. 2. Najdłuższe trwanie pożyczki umóżyć się mającej oznaczone jest na teraz do 52 lat. Pożyczka w takim razie umarza się za opłatą procentu rocznego po 6 od sta od sumy wypożyczonej. Prócz tego pożyczki wyższe nad 5000 zfr. umarzone być mogą w 37 latach za opłatą rocznego procentu po 6½ od sta, w 29½ latach za opłatą 8%, w 18½ latach za opłatą 9%, a w 15 latach za opłatą 10%. Przy pożyczkach poniżej 5000 zfr. zastosowane będą przepisy obowiązujące przy pożyczkach na grunta włościańskie. Przy odbiorze pożyczki strony składają jednorazową opłatę po 1% od sumy wypożyczonej na koszt administracyi. Kwota zadanej pożyczki wynosić musi przynajmniej 500 zfr. austriackich i dzielić się musi przez sto. Pożyczka wtenczas tylko udzielana będzie, jeżeli przez hipotekę zupełnie jest zapewniona, to jest, jeżeli pożyczka wraz z ciężarami na ofiarowanej hipotece już zabezpieczona, nie przenosi połowy wartości tejże hipoteki, lub też jeżeli wierzyciele zabipotekowani lub ich cessionaryusze złożą deklaracyę, iż zakładowi ustępują pierwszeństwo dla pożyczki udzielonej im mającej i praw statutami określonych, tak, ażeby pożyczka wraz z prawami statutem określonymi znalazła zupełne bezpieczeństwo w pierwszej połowie wartości hipoteki. Pożyczka udzielana będzie w listach zastawnych, które zakład sam sprzedaje i sumę z sprzedaży wynikłą pożyczającemu dorecza. Pożyczki hipoteczne dane tylko być mogą w monecie brzączącej w walucie austriackiej lub w walutach oznaczonych w konwencyi monetarnej niemiecko-austriackiej z dnia 24. stycznia 1857 roku, lub w frankach, opłata też procentów i zwrot tylko w monecie brzączącej zawarowane być mogą. Na winnice, lasy i inne realności, których wartość polega na wysadzeniu, pożyczki tylko do ½ części wartości udzielane być mogą. W ogóle pożyczki na takie tylko realności udzielane będą, co pewny dochód przynoszą. Przy spłacie wierzytelności już zabipotekowanych zabezpieczone być muszą zakładowi wszystkie prawa, których według statutów domagać się może. Jeżeli zabezpieczenie tych praw pierwsiastkowo jeszcze nie nastąpiło, to takowe dodatkowymi deklaracyami właściciela lub wierzycieli uzupełnione być musi. O ile prawo tego dozwala, zakład gotów jest udzielać pożyczki nawet na takie realności, których prawo bezwzględnej własności czasowemu posiadaczowi nie przysługuje; jako to na lenności, fideikomisa itp. Następne przepisy wylizają dobra, budynki itp., które wykluczone są od pożyczki. W końcu przepisy

odnoszą się do formy podań o pożyczki, załatwienie podań, umorzenia sumy wypożyczonej, opłaty procentów i zwrot rat umorzenia, tudzież załatwienia umowy o pożyczkę. Prócz tego zakład ogłosił osobne przepisy przy udzielaniu pożyczek na grunta włościańskie w Austrii niższej i wyższej, w Czechach, Morawii, Styryi, Karyntyi i Krainy.

### Włochy.

(Różne wiadomości.) Do Jen. kor. austriackiej piszą z Turynu pod dniem 19. lipca, iż jenerał Bizio, który w izbie deputowanych zwracał uwagę na niedostateczność środków obrony Włoch sardyńskich przeciwko Austrii, pracuje teraz nad memoriałem, w którym domaga się rychłego pomoczenia wojska, tudzież założenia odpowiedniego szeregu warunków, które w północnych Włoszech kwadratowi forteczemu austriackiemu wyrównać mają. Memoriał ten nie jest wszakże dla publiczności przeznaczony i tylko ministerjum wojny zakomunikowany być ma.

Do Recco w pobliżu miasta Camogli przybyło w nocy z dnia 14. na 15. lipca wiele młodzieży z wiosek pobliskich z muzyką, i przy odegraniu hymnu Garibaldegiego przeciągali przez miasteczko. Zatrzymali się w kawiarni nad morzem, gdzie złączyło się z nimi kilku Garibaldianów z Camogli, tak iż cała kupa do 120 głów liczyła. Po wielu toastach na cześć Włoch, Garibaldegiego i Rzymu, podniecili ochotnicy wsiadli na wielką łódź i wypłynęli ku południowi, podobno do wyspy Bihi, gdzie inni jeszcze ochotnicy z Toskanii z nimi połączyć się mają. Władze miejscowe i portowe nie mogły się oprzeć wypłynięciu ochotników, Camogli bowiem jest to miasteczko rybackie, Garibaldiemu sprzyjające. Już od dawnego czasu obiegają w tych stronach pogłoski o armowaniu ekspedycyi garibaldowskiej. Kilku naczelników stronnictwa ruchu przybyło na wybrzeże, dla odbycia tajemnej schadzki z politycznymi swymi przyjaciółmi, udając się potem w kierunku ku Spezzii. Dnia 13. b. m. pojawiło się nagle w Rapallo 29 do 30 ochotników garibaldowskich w pełnym uniformie lecz bez broni. Miasto całe było w ruchu a żandarmi przypatrywali się spokojnie jak ludzie ci przy odgłosie hymnu Garibaldegiego, przy okrzykach niech żyje Garibaldi, niech żyje Rzym, przez miasto ciągnęli i wyrażenie mówili, iż udają się do Postofino z kad wypłynąć mają. Później nadeszła wiadomość, iż ludzie ci udali się nie do Postofino lecz do Carmogli i San Margherita, gdzie istotnie na statki przygotowane wsiadli.

W porcie neapolitańskim panuje ruch wielki. Fregata pancerna „Re d'Italia“ gotuje się do wypłynięcia na morze z Castelamare i zabrać ma amunicyę i żywność na kilka miesięcy. Parowce „Monzambone“ i „Sesia“ wypłynęły już na morze i krążąć mają na wybrzeżach sycylijskich i neapolitańskich. Doniesienia z głębi kraju nader są smutne; rozbójnictwo podnosi głowę więcej niż kiedykolwiek. Nie dawno banda Crocco stoczyła walkę z wojskiem piemontkiem, w której było zabitych i rannych.

W teatrze San Fernando w Neapolu niejaki Luigi di Maria z San Elia w terra di Iaroe zastrzelił inspektora strazy przy samem wyjściu z teatru, rozgniewany, iż inspektor wyprowadzić go kazał z teatru z powodu, iż kapelusza z głowy zdjąć nie chciał. Morderca chciał uciec lecz go schwytano i zaledwo uratowano przed rozjuszonym ludem, który go ubić chciał.

### Niemcy.

**Berlin, 20. lipca.** (Proces wytoczony Polakom w Berlinie.) Za kilka dni mają rozpocząć się rozprawy z więźniami polskimi, a akt oskarżenia, który odczytują im obecnie, dzieli obwinionych na cztery kategorie. Ci z oskarżonych, którzy należą do pierwszej i drugiej kategorii, obwinieni są o kierowanie całym przedsięwzięciem, mającym charakter zdrady stanu, a zatem o samą zdradę stanu. Należą tu członkowie organizacyi okręgowej i komitetów rewolucyjnych, utworzonych w Poznańskiem. Akt oskarżenia dowodzi, że ci obwinieni działali całkiem samodzielnie i mieli na celu oderwanie Poznańskiego od monarchii pruskiej. Działalność ku temu skierowana, rozpoczęła się o wiele przed znanym poborem do wojska w Królestwie Polskiem, który dał powód do niezwłocznego wybuchu powstania. Jakkolwiek z tego powodu powstanie zostało tymczasowo zlokalizowane w prowincjach polskich do łosy należących, pomimo to walczone tam dla przywrócenia państwa polskiego w granicach z 1772 roku, i walka ta mogła w każdej chwili rozciągnąć się i do prowincyj polskich, do Prus należących. Podług aktu oskarżenia, należą tu także ci z pomiędzy obwinionych, którzy jakkolwiek nie należeli bezpośrednio do organizacyi, lecz przostawali z nią, z członkami komitetów i t. d. w niestannych stosunkach. Ta część obwinionych popierała przedsięwzięcia, dążące do zdrady stanu, za pomocą zakopywania broni i amunicyi, zbierania składek pieniężnych i werbowania ludzi do powstania, oraz brania udziału w bitwach. Należy tu 102 oskarżonych. Trzecia kategoria obwinionych oskarżoną jest o udział w przedsięwzięciach nacechowanych zdradą stanu, gdyż stałe stosunki z kierownikami takowymi nie mogły im być dowiedzione. Należą tu ci, którzy za pomocą zakopywania i przewożenia broni, nieśli świadomie pomoc. Liczb ich wynosi 36. Nareszcie akt oskarżenia obwinia 11 osób o przygotowanie do przedsięwzięć nacechowanych zdradą stanu. Są to w większej części członkowie tak zwanego komitetu Łęczyńskiego białych, który nie dążył do natychmiastowego powstania, lecz zmierzał uczynić takowe

zawisłem od powszechnej wojny europejskiej, lub od czynnej interwencji obcych mocarstw.

**Poznań, 18. lipca (Uspokojenie kraju.) Nordd. Allg. Ztg.** pisze: Stosunki tutejsze przybierają coraz spokojniejszą postać i słyhać, że wszystkie wojska pruskie, które stały dotąd na granicy polskiej, cofnięte zostaną do miast, położonych po większej części o 2 i 3 mile od granicy. Wczoraj wróciła już do Wrześni 5-ta kompania 12go pułku piechoty, która stała w Strzałkowie i w sąsiednich wioskach.

**(Bitka między żołnierzami w Rendsburgu. — Konwencya o rozejm między armią sprzymierzoną a armią duńską.)** Blizsze szczegóły o wypadkach w Rendsburgu podają dzienniki w sposób następujący: w niedzielę dnia 17. b. m. przyszło na strzelnicę przy tańcu do sprzeczki między żołnierzami hanowerskimi i saskimi z jednej strony, a Prusakami z drugiej, uszajtrz zaś na placu parad wojskowych i na ulicy Jungferstieg, ludziez przed barakami, gdzie się lazarety pruskie znajdują, przyszło między Hanoweranami a Prusakami do większej bitki. W skutek tej bitki wojsko pruskie bebnami zwołane zostało pod broń, mocne stráže i patrole przebiegały miasto. Zarazem ściągnięto z pobliskiej wioski Osterrofeld Prusaków tamże na kwatery stojących. Przy bitkach tych nie oberzło się bez wielu rannych częścią bagnetami, częścią pałsem. Od dawniejszego już czasu dostrzedz się dawało pewne rozjątrzenie między wojskiem związkowem a pruskim. Pokazało się to przy sposobności wywieszania sztandarów austriackich i pruskich za nadejściem wiadomości o wzięciu wyspy Alsen, które to sztandary komendant placu w Rendsburgu, podpułkownik hanowerski Damwers, usunąć rozkazał. Wypadek ten nie miał wprawdzie wielkiego znaczenia, wszelako rząd hanowerski spowodowany się widział do zastąpienia podpułkownika Damwers w komendzie placu innym hanowerskim oficerem.

Pruski *Staatsanzeiger* ogłosił text konwencyi zawartej między armią sprzymierzoną a armią duńską o zawieszeniu kroków nieprzyjacielskich. Konwencya ta opiewa jak następuje: Christiansfeld d. 18. lipca 1864 r. o godzinie trzeciej rannej. §. 1. Wszelkie kroki nieprzyjacielskie między sprzymierzoną armią pruską i austriacką z strony jednej, a armią duńską z drugiej ustana na lądzie i na morzu z dniem 20. lipca o godzinie 12. w południe. Gdyby do chwili tej rozkaz zwłaszcza do odleglejszych oddziałów wojskowych i dowódców okrętów dojść nie mógł, obiedwie strony obowiązują się zwrócić sobie wzajemnie wszelkie zabory na lądzie i na morzu po godzinie 12. w południe dnia 20. b. m. dokonane. §. 2. Rozejm expiruje bez zadnego wypowiedzenia w dniu 31. lipca o północy. §. 3. Obiedwie armie i floty pozostaną w pozycjach militarynych, które w dniu 20. lipca o godzinie 12. w południe zajmować będą. Linia demarkacyjna ciągnąć się będzie wzdłuż zajętych wybrzeży i wysp na strzał armatni, gdzie zaś wieższe cieśniny morskie obiedwie armie przegradzają, cieśniny te zamknięte będą dla statków wojennych, i dla statków z wojskiem lub amunicją. Wszelka komunikacya między krajami przez obustronne wojska zajęte będzie przerwana. Konwencya ta stwierdzona zostaje własnoręcznymi podpisaniami i pieczęciami pełnomocników obu stron.

(Podp.) v. Stiehle m. p. Kaufmann m. p.

## Dania.

**(Stan umysłów w Kopenhadze.)** Dziennik kopenhagski *Flyveposten* mówi z powodu rozpuszczenia eskadry norwęgskiej i korpusu norwęgskiego, iż oczekiwać trzeba wkrótce rozpuszczenia eskadry szwedzkiej i wojska szwedzkiego. Znikły więc zupełnie marzenia o pomocy szwedzkiej, i żadnej nie ulega wątpliwości, iż rozpuszczenie tak floty jak i wojska lądowego nastąpiło w skutek przyjsia do steru nowego ministeryum. Szwecya uznała, iż teraz nie masz już potrzeby odgrywania roli protektora Danii, jak skoro przyszli do steru rządu mężowie, którzy ludziez się nie dadzą. Łudzone się dość długo za każdym nieszczęściem, które Danię spotkało; tak na przykład po stracie szanie dypelskich i wyspy Alsen miały przyjsć ze strony Szwecyi zachęty ku wytrwaniu z dodatkiem, iż pomoc szwedzka nie ominie. W ogóle dziennik *Flyveposten* prawdziwym jest wyrazem braku nadziei, którą teraz w Kopenhadze zupełnie stracono.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 22. lipca. (Powrót Namiestnika. — Rozporządzenie policyjne. — Sprostowanie fałszywej wiadomości.)** *Dzienn. Warsz.* pisze:

Wczoraj o godzinie 9ej i pół wieczorem JW. hrabia Namiestnik Królestwa, powrócił z swej wycieczki na spotkanie Najjaśniejszego Pana. JW. hrabia miał zaszczyt towarzyszyć Jego Cesarskiej Mości od granicy pruskiej do m. Wilna, gdzie był obecny na odbytych przez Najjaśniejszego Pana przeglądzie konsystujących tam wojsk. Jego Cesarska Mość o godzinie 10ej z rana, raczył wyruszyć w dalszą podróż ku St. Petersburgowi; a JW. hrabia opuścił Wilno o godzinie 12ej. W dworcu kolei żelaznej jako też i w zamku, JW. hrabia był witany przez władze, oraz znakomitszych obywateli miejskich i wiejskich.

Ten sam dziennik ogłasza następujące rozporządzenie: P. o. ober-policmajstra miasta Warszawy. — Rozporządzeniem mojem z dnia 29. maja (10. czerwca) r. b., termin do przerobienia zna-

ków (szyldów) przez wszystkich przemysłowców i handlujących, z napisem w językach rosyjskim i polskim, oznaczony został do dnia 15. (27.) lipca r. b. Mając na uwadze, że znaczna bardzo liczba znajduje się znaków do przerobienia, oraz że przy niedostatecznej ilości malarzy korzystają oni z nagłości, i zbyt wysokich cen za robotę wymagają, znajduje stosownem przedłużyć termin do ukończenia tych robót, jeszcze na jeden miesiąc, to jest do dnia 15. (27.) sierpnia r. b., o czem do publicznej podaje wiadomości — Pułkownik, baron Frederiks.

Nakoniec czytamy w *Dzienn. Warsz.*: Fałszywa jest wiadomość podana przez jedną z gazet zagranicznych, jakoby pewien emigrant, który wrócił na podstawie ostatniej amnestyi, został przez Rosyan w Włocławku powieszony. Dotąd wszyscy ci, którzy podali prośby do poselstw i otrzymali z Warszawy pozwolenie powrotu do kraju, wysyłani są zwykle zład, po złożeniu przysięgi na wierność do miejsca zamieszkania, gdzie ich już więcej nie niepokoja. Ze strony rosyjskiej opowiadają nawet, że zdarzają się wypadki, iż Rosyanie bawiący zagranicą zbierają pomiędzy sobą składki pieniężne dla ułatwienia powrotu do kraju niezamoznym Polakom, chcącym skorzystać z amnestyi.

**(Przypadkowe utonięcia.)** Dnia 10. b. m. znaleziono w parowcu na polach należących do Jasnisk w obwodzie ławoskim, czło męskiej szewczyny. Z przedsiębranego w tej mierze śledztwa pokazało się, że prawdopodobnie przechodziła ona przez ten parów podczas ulewnej deszczu, i porwana nagle przez spadającą z góry wodę, znalazła śmierć w jej falach.

W Dyczkowie, w obwodzie tarnopolskim utopił się przypadkiem właściciel Wincenty Barszyszyn z Krasnego idąc do Tarnopola.

**(Samobójstwo.)** Dnia 24. z. m. obwiesił się w Nowosiółce kostiukowej w obwodzie czortkowskim Iwan Strzelec, szeregowy z pułku piechoty barona Bianhi, w szopie swoich rodziców, do których przybył bez pozwolenia na dniu 22go z. m. Z obdukcji pokazało się, że miał wadę organiczną w mózgu i w sercu, i że zapewne w skutek słabości odebrał sobie życie.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów, 24. lipca.** C. k. ministerstwo finansów wydało pod d. 16. czerwca r. b. rozporządzenie, którem objaśnia z powodu zdarzających się wątpliwości, że podług postanowień taryfy względem opłaty podatku konsumcyjnego od artykułów przywozowych do miast zamkniętych, także znajdujące się w obrocie i używane do oświetlenia oleje mineralne pod rozmaitemi nazwami jako to: olej skalny, olej górski, lotogen, nafta, petroleum, kamfina i t. p., w razie przywozu ich do miast zamkniętych podlegają podatkowi konsumcyjnemu, a w szczególności podług wymiaru należytości w taryfie dla Wiednia pozycya 47; w taryfach dla innych zamkniętych miast niemiecko-slawiańskich krajów koronnych pozycya 46, a w taryfie dla zamkniętych miast Lombardo-Weneckie o Królestwa pozycya 36; i postanowienie to wchodzi w moc obowiązującą od dnia, w którym doręczone zostanie przynależnym urzędom akcyzowym.

**Stanisławów, 20. lipca.** W pierwszej połowie b. m. były na targach w obwodzie Stanisławskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

		Miejsce targu:									
		Buczacz		Halicz		Magieryszka		Nadwórna		Stanisławów	
		zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluta austriacka											
Mec pszenicy		2	30	2	30	2	17	2	43	2	55
" żyta		1	50	1	16	1	76	1	30	1	25
" jęczmienia		1	20		70		86		1		1
" owsa		1	15		60		80		86		80
" hreczki					92		98				
" kukurudzy		1	50	1	7	1	16	1	35	1	
" ziemniaków			65				40		80		50
Cesarz siano		2	50	1		1	59		80	2	30
" wełny											
" nasienia konieca											
Sąc drzewa twardego		5		6		5		5		6	50
" miękkiego		3		5		3	50	4		4	
Funt mięsa wołowego			10		10		11		10		13
Mas okowity			60		27		44		60		64

**Lwów, 24. lipca. (Targ na woły.)** Na wczorajszym targu naszym było wszystkiego 195 wołów, a mianowicie przypędzili: Abraham Schindel z Gologór 8, Lejzer Silber z Rozdoła 23, Mojżesz Schüsser z Rozdoła 20, Ozyasz Gruder z Dawidowa 6, Noe Löwenherz ze Lwowa 12, Haim Wolmann z Kamionki 20, Samuel Bebisch ze Szczereca 18, Izrael Schütz ze Szczereca 14, i A. Schütz

